

KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Lipca. — Rok 1846.
Poniedziałek.

N^o 175.

Jutro, SS. Apolonjusz, Pulcherja,
Wilibald i Wiktoryn.

Jutro, jako w doroczną uroczystość Narodzin N. CESARZA i KRÓLA, we wszystkich Kościołach wszelkich wyznań odbywać się będzie Nabożeństwo. Ogodź: 10tej, w pałacu Brylowskim, przyjmować będzie powinszowania JO. Jenerał-Ad: Xzē *Gorczałow*, Wojeński Jenerał-Gubernator; a w pół do 11tej, w pałacu b. Komisji wojny (Prymasowski), JW. Jenerał-Ad: *Rüdiger*, Dowódzca korpusu. Wieczorem w Wielkim Teatrze będzie bezpłatne widowisko, i illuminacja wszystkich domów.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedr: Sgo JANA, podczas Summy, Orkiestra połączona ze śpiewami, wykonała muzykę Mszy in G. maior Józ: *Elsnera*, Graduale Ig: *Pleieła*, i pierwszy raz Ofertorium przez Karola Czernego, dzieło 155te, sprowadzone przez Józ: *Achlla*. Na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, były wykonane śpiewy przy towarzyszy: organów, dzieło relig: St: *Bulakowskięgo*. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie wykonali dzieła religijne *Andrego*, *Bärmana* i *Elsnera*.

Zeszyt tomu IIgo *Pamiętnika Religijno-Moralnego* za m. Lipiec, wyszedł z druku, i zawiera: Zgodność Pisma Sgo podań dzieciowych i badań antropologicznych, iakoż i zoologicznych w przedmiocie iedności rodu ludzkiego; Kościół i Klasztor XX. Franciszkanów w *Lelowie*, przez X. *Jakóba Piaseckiego*; O metodzie dojścia do poznania prawdy, a zwłaszcza prawd religijnych i moralnych, p. X. *J. Olszńskiego*; Misje Oceanji i Rozmaitości.

Za duszę s. p. *Pulherji Głowackiej*, w r. 1844 zmarłej, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, jutro o godz: 10tej z rana; na które Krewnych, oraz łaskawych Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Józef Puchacki, Naczelnik Ptu Lubelskiego, przeżywszy lat 59, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj żyć przestał. Stroskana Zona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację ciała, dziś o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 23 Czer: (5 Lip:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 38, na które, tudzież na dawniejsze, 307. wnioskach złożono rs. 2,802 k. 90 (zł. 18,686). Na żądanie 35 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 12 kop. 2) rs. 1,017 kop. 7 (zł. 6,780 gr. 14) i umorzono książeczek oszczędności 23. Prze-

to Uczestników 3872, posiada kapitał rs. 111,826 k. 61 (zł. 745,510 gr. 22).

Dawnemi czasy kiedy sztuka lekarska, w kolebce u nas była, znakomitsi Doktorowie bywali zagraniczej a szerególniej Włosey. Dziś dzięki BOGU kraj nasz i *Warszawa* nie iednego znakomitego Lekarza naliczyć może. O żyjących nie wspomnim, sława ich znana, w swoim czasie przyszłości przekazaną będzie. Z dawniejszych Lekarzów których pamięć wiele lat przetrwała, wylęca historia w iezbie najcelniejszich, *Józefa Strusia*, który taką sobie najcelniejszich, że był proszony o radę przez wielu Mocarzy Europy, a Sultanowi *Solimanowi II.* życie uratował. *Mikołaj Kopernik*, którego w kraju *Eskulapem Polskim* zwano, biegłym był także w sztuce lekarskiej. Ale iednym z najwięcej wziętości mających, był *Sebastian Petrycy* rodem z *Pilzna* nad *Wisłobą*, który w Padwie wieniec Doktorskim został ozdobiony. Ten *Petrycy* gościł u dworu w *Moskwie*, a następnie wrócił do *Polski*, i osiadł w *Krakowie*, gdzie dobroczynnością swoją i chętnem niesieniem pomocy, serca wszystkich uskarbił. Talent ięgo był tak znamienity, rady tak skuteczne, że gdy była mowa o chorym bez nadziei, zwykle mówiono: *Już mi i Sandomierski Doktor (Petrycy) nie pomoże*. Nowszemi czasy, równą sławę pozyskali nieodżałowanej pamięci, *Gagalkiewicz* i *Józef Czekiński*. Dalej *Dupont*, który chociaż miał nazwisko francuzkie, iednak iak ojciec ięgo tak i on, rodzili się w *Polsce*, byli właścicielami domu przy ulicy *Jezuickiej*, a zatem ziomkami naszymi. W końcu zmarły w r. b. *Fryd: August de Wolff* i niedawno *Franciszek Brandt*, na ktorego pogrzebie znajdowało się kilkanaście tysięcy ubogich wszelkiego wyznania, a którzy to Doktorowie, oba za znakomite zasługi swoje, w rząd szlachty *Polskiej*, policzeni zostali.

W Księgarni S. H. *Merzbacha*, wyjdzie wkrótce *Iszy* poszyt ogłoszonego nowego dzieła *Eugenjusza Sue* pod tyt: *Marcin Podrzutek, czyli Pamiętniki Pohołowca*; który to poszyt, chcący poznać ten nowy plód ięjalnego *Pisarza*, bezpłatnie odbiorą, żeby przekonąć się mogli o staranności wydania *polskiego*, nie przyjmując na siebie żadnego obowiązku prenumeraty. Papier użyty do tego wydania iest piękny welinowy; druk duży nienatężający wzroku, tłumaczenie staranne; cena zaś ustanowiona będzie iak najumiarkowanaśa.

Drzewo Tulipanowe Lariodendrum tulipifera, które temu lat kilka w *Ogrodzie Botanicznym* pierwszy raz zakwitło, teraz znowu kwitnie, a iako drzewo *Ame-*

rykańskie iedno z najozdobniejszych, zasługuje na uwagę Lubowników *Dendrologii*; kora w wielu miejscach używać się zaczyna zamiast Chin, a korzeń zaś zastępuje miejsce *Sarssaparylli*. Od niedawnego czasu upowszechniać się zaczyna drzewo ieszcze ozdobniejsze, znane pod nazwiskiem *Pawlownia Imperialis*, mając liście duże, a kwiaty do *Naparstnicy* (*Digitalis*) podobne, z najprzyjemniejszym zapachem; pierwszy egzemplarz został sprowadzony do Warszawy przez JW. Jenerała Hr: *Ożarowskiego* w r. 1844; teraz zaś znajduią się już w kilkunastu egzemplarzach w Ogrodzie Botanicznym i u innych Amatorów; rozmnożenie zaś tego drzewa jest nadzwyczaj łatwe, udaie się na każdym gruncie, tak, iż można spodziewać się, że w kilkunastu latach upowszechni się po różnych ogrodach.

Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od L. zł. 2, dla Szpitalu S. Rocha, na intencją O.

Wczorajszy dzień był prawdziwie Lipcowy. Poranek nieco chłodny, zamienił się w dzień skwarny. Słońce oświecało żywym blaskiem prostopadle idących promieni, całe nasze ozdobne miasto. Na tle tego obrazu, na tych ulicach piękności niepospolitej, na ścieżkach ogrodów publicznych i prywatnych, i po miejscach spacerowych, snuły się długie szeregi mieszkańców wszelkiego stanu. Wesołość objawiała się na licach, bo czas pogodny i miły, niezachmurzone niebo, umieją rozpędzać najsmutniejsze myśli. Biedni *Anglicy*, dla tego tak cierpią na spleń i melancholją, bo u nich słońce wielkim iest *raritasem*. Możem zaręczyć z góry, że gdyby który z *Dientelmanów* dumnego *Albjonu* przybył na lato do *Warszawy*, pewnoby nabrał dobrego humoru, na widok ozdobnego miasta, ślicznych iego Obywatelek i pięknych tualet, w iakie stroią się miłe *Warszawianki*. Wczoraj te śliczne istoty uczestniczyły we wszystkich zabawach. Było ich pełno w ogrodzie *wód mineralnych*, na *kolei żelaznej*, w *Alcach*, w *Saskim Ogrodzie*, po ulicach, w oknach i balkonach, u *Ohma*, na *Czystem* i w ogrodach rozprzedaży fruktów. (Wyborne wiśnie, doskonałe truskawki, pochodzą z wzorowych zakładów ogrodniczych JPP. *Ulricha*, *Czepińskiego*, *Piskorowskiego*, *Akermana*, *Wiejskiej Kawy*, *Doliny Sz wajcarskiej* i innych, których tu wyliczać byłoby za długo, a których wziętość od lat dawnych znana, poleceń prawie nie potrzebuje). Wieczór najpogodniejszy zakończył dzień wczorajszy, który prawie cała ludność *Warszawy*, iak owi *Neapolitańscy lazaroni*, pod otwartem niebem przepędziła. Spacerom do późna trwającym przyświecał Xiężyc, ten piękny kaganiec nocy. *Wierzbno*, Ogród nowy przy ulicy Pokornej, Ogródek Wiejski i t. p. miały Gości; zwiedzano oraz *Le-wicpol* i *Zacisze*.

Jutro (t. i. dnia 7go Lipca), oprócz pociągów zwyczajnych drogi żelaznej, wyprawiony będzie o godzinie 12tej w południe pociąg spacerowy z Warszawy do Skierniewic, i wszystkich stacji pośrednich.

W ciągu upłynionego półrocza odbyło się w kraiu tutejszym parę *złotych wesel*, a kilkadziesiąt *srebrnych*, których doczekały się zacie i zgodne małżeństwa w pociechę potomstwa i przyjaciół. Ile takie szczęśliwe pożycie stałda małżeńskiego zasługuje na błogosławieństwo BOŻE, tyle iest okropną niezgoda, czego mieliśmy dowód, gdy zaonegdaj w Warszawie, Szewcowa mająca lat 26, poderznęła sobie gardło nożem. Oddaną iest do Szpitala, a Mąż który ią tegoż dnia wybił, iest aresztowany.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Dieciach żółnierskich*, przywołani, JP. *Krolikowski* 2-kroć i JP. *Zółtkowski*.

W mieście *Alexandrowie*, Pcie Łęczyskim, d. 24go Kwietnia r. b., między godziną 3cią a 4tą z rana, przy nadzwyczajnym wicherze, wybuchł ogień w domu mieszkalnym w bliskości Rewiru Żydowskiego. Pożar ten zagrażał zniszczeniem większej części miasta, gdyż od węgli z wiatrem ulatujących, iuz kilka domów w dosyć znacznej odległości zapaliło się. Wszakże gorliwość mieszkańców tamecznych, i Burmistrza, oraz trafnie dane z narażeniem własnej osoby, przez niego rozporządzenia przy gaszeniu, zastroniły całe to Miasto od okropnego nieszczęścia i strat niemałych. Skutkiem tego ratunku, na 3ch tylko domach dachy uległy zupełnemu zniszczeniu, a pogorzeley w ruchomościach nie zostali poszkodowani, bo takowe odzyskali. Za takie więc odznaczenie się Burmistrza, Obywatele i Kupcy M. Alexandrowa, składają Mu należne podziękowanie.

W dniu ^{14/20} z. m. odbył się roczny Examen w Instytucie Naukowym wyższym męzkim w *Kielcach*, na którym otrzymali Nagrody w książkach następujących uczniowie: z kl: I: *Nowakowski* Konst., *Rzewuski* Aug.; *Jelnicki* Wład.; z kl: II: *Laskowski* Alex.; *Kroszowski* Jul.; z kl: III: *Porębski* Ant.; *Jelnicki* Teod.; *Michałowski* Ant.; z kl: IV: *Tarto* Szymon, *Gembarzewski* Wład. Listy Pochwalne otrzymali: z kl: I: *Bukowiński* Cypr.; *Palczewski* Wład.; *Kiniorski* Walery, *Kłossowski* Edw.; z kl: II: *Bieliński* Baz.; *Kroszowski* And.; *Radziejowski* Wład.; *Romiszowski* Jul.; z kl: III: *Rzewuski* Józef, *Zakrzewski* Erazm; z kl: IV: *Laskowski* Tomasz. Zapis uczniów na rok szkolny następny rozpocznie się d. ^{3/15} Sierp: b. r., a w dniu 20 Sierp: (1 Wrze:) zwykły bieg nauk rozpoczętym zostanie, — Przełożony Instytutu, Fryderyk *de Lippa*. (lipca 6)

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w d. ^{16/23} Czerwca r. b., 41 Uczestników złożyło rs. 104 k. 70 czyli zł. 698;

zaś w d. 14/26 t. m. Uczestników 8, odebrało rs. 2.6 k. 30 czyli zł. 1642; a cały kapitał przez 390 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,200 k. 66 1/2 czyli złotych 28,004 gr. 13.

W mieście *Kielecach* jedna tylko Pensja wyższa płci żeńskiej o 3ch klassach od lat 5ciu z upoważnienia J. W. Kuratora Okręgu Naukowego przez podpisaną ciągłe jest utrzymywana, w której, z dniem 1 Sierp: r. b. kurs szkolny otwarty zostanie, a zjednawszy sobie zaufanie Rządu, i zadowolenie Rodziców powierzających mi w edukacją Uczennice, w moim Instytucie wszelkie nauki, stosownie do instrukcji, z tą samą jak tego już okazałam dowody starannością, przy najgorliwszem poświęceniu, usilnej pracy, ku najlepszemu pożytkowi wychowaniu powierzanych mi w edukację Panien wykładane są, przez dobór Nauczycieli i Nauczycielek upatentowanych, pod ścisłym dozorem moim; do konwersacji zaś ciągłej, rodowitą francuzkę z Paryża utrzymuję; polecając się zatem z moim Instytutem, na prowadzenie którego znacznych nakładów nie szczędzę.— Ochmistrzyńni, z Boguszków Salomea *Rybicka*.

Anglja. — W izbie wyższej 25go z. m. po 3ci raz odczytano nowe prawo zbożowe i nową taryfę celną; takowe zostały *przyjęte*, tak, iż tylko potrzebują Królewskiego potwierdzenia. — 25go z. m. odbyła się długa narada ministerjalna, poczem Ministrowie mieli podać się do dymisji, z powodu, iż izba niższa 25go z. m. odrzuciła ieden z wniosków rządu większością głosów 73. — Port *Harwich* (Harwicz) połączony jest teraz z stolicą, za pomocą kolei żelaznej. — Chrzcziny nowo narodzonej Królowny, nastąpią w końcu b. m. — Dziennik *Glob* wspomina o Amerykaninie, którego znajomości języków prawdziwie wznieca podziwienie. Nazywa się on *Elihu Burrit*; mając lat 16, wstąpił iako terminator do kuźni; w samej rzeczy został rzemieślnikiem, ale przytem uczył się pilnie wszystkich języków żyjących i martwych, iako też wschodnich; w r. 1838 mówił już 50 językami przytem iest bardzo szacownym Autorem; nie opuszcza jednak swego rzemiosła, i również iest pilnym przy kowadle. — W przestostwie *Bombaj* grasuje cholera. — Przeciwno ludźmiercom *Chudson*, wysłano oddział wojska.

Francja. — Wielki Strażnik pieczęci pod dniem 11tym z. m. zawiadomił Arcy-Biskupów i Biskupów Francji, o zejściu Papieża *Grzegorza XVIgo*, i z tej przyczyny kazał Król we wszystkich Kościołach kraju odbywać modły. — Komendant twierdzy *Ham*, tymczasowo został uwolniony. — Towarzystwo francuzko-ang: zaproponowało *Mehmedowi Alemu*, w Kairze i Alexandrii założyć Bank publiczny na wzór Banku francuzkiego. — Xzc *Joinville* (Zuęwil) iak najuprzejmiej przyjmowany był w *Palmie* przez tamecz-

neg) Jenerał-Kapitana Jenerała *Takon*. — Naxcy Papież miał przesłać pismo własnoręczne Królowi Francuzów. — Marszałek *Biužo* miał pojednać się z ministertwem, i zostanie przy gubernatorstwie ieneralnem w Algierji; osiarowano mu także godność parowską; prócz niego, mianowani będą Parami: Jenerał *Zakmiño*, *Las Kazes*, *Lefebvre*, *Perie*, *Vigier* (Wizje). — Kardynał Arcy-Biskup *Lugdunu X. Bonald*, pomimo nastąpionego wyboru Papieża, 22go z. m. w towarzystwie Kardynała Arcy-Biskupa *Mechlinu*, odpłynął z *Marsylji* do *Rzymu*. — Na rekwyem odbytem w Kościele N. Panny *MARJI* w *Paryżu*, za zgąsłego Papieża, nie znajdował się żaden z Ministrów. — W całym kraiu mają pomnożyć liczbę telegrafów elektrycznych.

Galicja. — Cesarz Jmć Hrabiemu Karolowi *Lancorońskiemu Brzozie*, raczył nadać godność Najwyższego Kuchmistrza swego. — Szanowny, zacny, zasłużony literaturze i scenie J. N. *Kamiński*, Dyrektor Teatru Polskiego w *Lwowie*, i Redaktor tamecznej gazety Polskiej, w tych dniach utracił swą Małżonkę, która od 24go roku swego życia była ozdobą tamecznej sceny, i przez lat 40 pięknym talentem zadowalała Publiczność, sprawiedliwie uwielbiającą jej prace i zdolności. Jeszcze na kilka dni przed zgonem przedstawiła rolę, a za kilka dni miał być jej Benefis. Niech *BOG* przyjmie jej duszę do chwały swojej.

Niemcy. — Król Pruski, Król Saski i Xiążę *Fryderyk* Niderlandzki, wyiechali z *Berlina* do wyspy *Rügen*.

Poznań 29 Czer. — *Albin Malczewski*, właściciel ziemski w *W. X.* Poznańskiem, ścigany iest przez listy gończe, iako mocno poszlakowany o udział w ostatnich tutejszych rozruchach.

Turcja. — Xiążę *Alexander* serwski, 14go z. m. wrócił do *Belgradu*, z podróży podjętej celem powitania Sułtana, który Xięciu podarował swój portret wysadzany brylantami i szablę honorową. — Sułtan 14go z. m. zawiął do Bosforu fregatą parową; w bliskości *Theraphji* wylądował; tamże powitali go: Sułtanka Matka, Siostry Monarchy i Dygnitarze. W *Kuruczescie* odwiedził Sułtankę *Esmę*, Siostrę Sułtana *Mahmuda*. Z powodu powrotu Monarchy, wybrzeże Bosforu było przez 3 wieczory illuminowane.

Włochy. Rzym 19 Czer. — Na wzór kilku swoich poprzedników, Papież *Pjus IX.* rozkazał dwóm swoim Synowcom Rzym opuścić.

Dziś Papież udzielił audyencją prywatną *Don Michałowi*.

Rozmaitości. — Tancerka Wielkiego Teatru w *Lugdunie*, Panna *Mélina Marmet*, wytoczyła proces przeciwko nieciakiemu *Szeno*, którego oskarżyła o przewo-

dnieżenie kabale sprzeciwiając się jej powodzeniem scenicznym. Sąd skazał Pana *Szeno* na 1,000 fr. kary. Skazany nie apelował, tylko żądał ustanowienia opieki nad Artystką, która jako niepełnoletnia, nie miała by prawa pokwitować go sądownie. Kwestję tę podzielał Prezes Sądu, w skutku czego ma być ustanowiona opieka nad Panną *Marmel*. — *Przytomność umysłu Artysty*. 1835 r. na Teatrze w *Głogowie*, Aktor przedstawiający rolę *murzyna*, zapomniał uczernić rąk swoich; co dostrzegłszy uważna Publiczność, sykać poczęła. W 2gim akcie murzyn znów ukazał się z białocielistemi rękami; i sykania znów powtórzyły się; lecz iakżeż było przyjemne zadziwienie, gdy murzyn zdjąwszy rękawiczkę, ukazał jak węgiel czarną rękę. — W *Berlinie* teraz umarł biedny ubogi tandeciarz żelaztwa, na apopleksję; dziedzice jego, którzy bali się przyznać do dziedzictwa po nim d.a.kosztu pogrzebu, z wielkiem zmartwieniem przystąpili do działu; znaleźli bowiem między żelaznemi rupieciami 35,000 talarów gotowizną, a 20,000 talarów papierami... biedni! — U nas i w Niemczech czynią bankruci ieszcze nieiałkie wrażenie, gdyż przynajmniej o nich mówią; ale we Francji to już tak teraz w modę weszło, że po należytem obrachowaniu, codziennie 4ry bankruetw wypada. — Bogata Małżonka starego właściciela wsi, była bardzo brzydka. Rano wszedł do ich pokoju nowy arendarz, który zawarł kontrakt o dzierżawę karczmy, należącej wyłącznie do Pani. Wszedłszy, widzi że ieszcze spożywają; ktoś leży w łóżku (była to Pani), a na kanapie leży ktoś drugi (był to Pan). Arendarz nie mogąc poznać kto jest Pani a kto Pan, rzecze: „oz wielkiem przeproszeniem, przyszedłem oddać mój dług; ale raczcie mi powiedzieć, kto z was jest Pani.”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

X. Oficjal Nowicki z Chelma; Krywcow Jene-Lejt; z Petersburga; Glikshberg Teofil Typograf z Wilna; Biernacki Ale; Radca Dw. z Lublina; Okęcki Onufry Dz. z Kunic; Estrejcher Alojzy b.Rektor Uniw. Krak. z Krakowa; Poluicktow Włodz; Kapit. z Moskwy; Tylicszczew Wasili b.Poruczc; Gwardji, z Parryza. (G. P.)

DOSIENIENIA.

W Kantorze Loterji M. Konopackiego, w Sklepie Ubogich exstuiacym, dostać można **LOSÓW** kupnych całkowitych i częściowych, do nadchodzącej 68 Loterji Klasycznej. Osobom na Prowincję zamieszkałym, najrychlejszą przesyłkę żądanych Losów zapewniając, uprasza się o frankowanie listów.



OGRODNIK Müller, znany z założenia wielu znakomych Ogrodów w Król. Pol.; przyjmuje **U-CZNIÓW** pragnących wydoskonaleń się w sztuce Ogrodniczej. Ponieważ oprócz dużego Ogrodu owocowego i jarzynnego, również **Oranżerji** i **Tr-piaus** pod swoim mażaw jadywaniem, powierzeniu m. Uczniowie mogą praktycznie wykształcać się we wszystkich gałęziach Ogrodnictwa. O warunkach Osoby i interesowane mogą powziąć wiadomość we wsi **Szymanowie** w bliskości Sołaczewa.

W majątku Kamień w Powiecie Krasnostawskim, obok Chelma, jest do nabycia z wolnej ręki **SKŁOPÓW** po lat 4, sztuk 600.

Z powodu wydalenia się w odległą stronę, są do odstąpienia na własność **DOBRA ZIEMSKIE**, mil 11 od Warszawy oddalone, obfitujące w pastwiska, łąki, młyny, bór, etc., za Sumę Złp. 161 000. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nro 2690, z sieni na prawo. — Tamże potrzebna jest **POZYŻKA** Złp. 70,000, na Iszy Numer hipoteki D.obr Zi.mskich.

We wsi **Przeździatce** pod Miastem Sokołowym w Gubernji Lubelskiej Okręgu Węgr.wskim, otworzony został **SKŁAD WODEK SŁODKICH**, **ARAKU** krajowego, takiegoż **POB-TERU** i **PIWA** Bawarskiego zwanego, tudzież **OCTU**. Których to przedmiotów w najlepszych gatunkach, w rozmaitych ilościach, po cenach umiarkowanych, i nabyć tamżemożna.

23 sztuk **KUF** dębowych z obręczami żelaznemi, mieszczących w sobie garny 8000, są do sprzedania. Wiadomość w Fabryce Płodów Chemicznych na Solcu Nr 2920 lit: B. — Za Miłosną w drodze do Dębego, skradziony został **FOTEŁ** mahoniowy, którego siedzenia i poręcz tylna trzciniowane, nogi na mosiężnych rolkach. Ktoby o takowym udzielił wiadomość pod wyż wspomniany Nr. otrzyma nagrody **R. 3.**

KANTOR EXPEDYCYJNY I KOMISOWY

pod firmą **L. Toeplitz et Comp.** w Łowiczu,
w domu Szumanna No 226.

Niżej podpisani, zawiadamiamy interesowane osoby, iż w mieście łowickim otworzyliśmy **KANTOR Komissowy i Expedycyjny**, celem udawienia wszelkich sto-unków handlowych i prywatnych, za pośrednictwem Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, a mianowicie: Expedjowanie transportów tak z Warszawy na Prowincję, iakoteż z Prowincji do Warszawy wysyłanych, przyjmujemy za ustnem lub listownem zgłoszeniem się. — Oprócz tego, następujące w Kantorze naszym znajdują się Składy Komisowe, iako to: 1) **PAPIER** z Fabryki Soczewki **PP. J. Epstejn et Comp.**, który nie ustępuje w dobroci najcenniejszym tego rodzaju Fabrykom zagranicznym. 2) **SKŁAD Komissowy Patentowanego LAKIERU** Chłuskiego do obuwia, oraz wszelkich **LAKIERÓW** wodotrwałych do skór, drzewa, metali rozmaitych, rycin, mapp i t. p., w różnych kolorach, tak olejnych, żywicznych, iakoteż i spirytusowych w najlepszych gatunkach, pochodzące z nowego Zakładu fabryki Patentowanej w Warszawie, **P. Konstantego Orłowskiego**, który sprzedaje się po cenach stałych fabrycznych. 3) **WYROBY** metalowe lakierowane z fabryki **P. C. F. Mintera**. 4) **SWIECE** Stearynowe z fabryki **A. Epstejn et Levy**. 5) **WYROBY** Optyczne z fabryki **C. L. Ehestaedt**. 6) Wszelkie **MATERJAŁY** Pismienne. — Powyższe przedmioty sprzedają się po cenach stałych fabrycznych, iak w Warszawie. — **L. Toeplitz et Co.**

Dzisiaj rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Jutro, 89ty raz **Pokokł Zuzi**. 91szy raz **Rto wie**. 110ty raz **Pletrowers zacczarowany**. **Rantata**. Bezpłatnie. — Dzisiaj w Rozmaitości przed **Weselem w Ojcowie**, zamiast **Ojca Debutantki**, będą na żądanie 5 raz **Dzieci Żołnierskie**.

Jutro w handlu **Majewskiego** przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: **Gęs**, **Pieczeń barania**, **huzarska** i **cielęca**, **Prosie**, **Zrazy** angielskie, **Cynadry**, **Kaplonki**, **Potrawa**, **Kollety** z jarzynami, **Kurczęta**, **Raki**, **Kalafiory**. — **Obiad**: **Zupa kartoflana**, **Rosół**, **Sztuka mięsa**, **Kapusta włoska faszerowana**, **Prosie**, **Pieczeń barania**, **Legumina makaronowa**.